

Robert Rajczyk

Kryzys w relacjach polsko-węgierskich wywołany bezprecedensowym azylem dla polskiego polityka

Kontrowersyjnym politycznie akcentem dobiegającej końca węgierskiej prezydencji w UE jest udzielenie azylu polskiemu politykowi opozycji. Ścigany listem gończym i europejskim nakazem aresztowania (ENA) poseł Marcin Romanowski zdecydował się na złożenie na Węgrzech wniosku o ochronę międzynarodową. Należy przypuszczać, że powrót do Polski polityka podejrzanego w związku z nieprawidłowościami przy przydzielaniu państwowych dotacji możliwy będzie ewentualnie jedynie na podstawie wydanego przez sąd „listu żelaznego”, który umożliwi mu odpowiadanie na terytorium Polski z wolnej stopy.

Udzielony azyl obejmuje prawo pobytu na Węgrzech oraz gwarancję niewydalenia do innego państwa. W związku z tym należy przypuszczać, że węgierski wymiar sprawiedliwości odmówi Polsce przekazania M. Romanowskiego, wobec którego wydano ENA.

Decyzję o przyznaniu azylu polskie MSZ uznaje za akt nieprzyjazny wobec Rzeczypospolitej Polskiej i zasad Unii Europejskiej. Decyzję azylową wydaną przez węgierskiego ministra spraw wewnętrznych wspierają przychylne rządowi media, powielając argumenty M. Romanowskiego. Węgierska Agencja Prasowa (Magyar Távirati Iroda) relacjonuje stanowisko polskiego MSZ. Publikuje także krytyczne pod adresem władz węgierskich oświadczenie Kolomana Brennera, wiceprzewodniczącego opozycyjnej partii Jobbik-Konzervatívok i jednocześnie wiceprzewodniczącego Komisji Spraw Zagranicznych węgierskiego parlamentu. Media niezależne informują natomiast jedynie o fakcie udzielenia azylu polskiemu politykowi.

Tradycyjnie przyjazne stosunki polsko-węgierskie były szczególnie intensywne na arenie europejskiej po 2015 r. w związku z konfliktem obu państw z instytucjami unijnymi. Pogorszyły się za sprawą odmiennej postawy w stosunku do rosyjskiej agresji na Ukrainę, a rozdzwięk pogłębiła zmiana władzy politycznej w Polsce po wyborach parlamentarnych w 2023 r.

Niemniej jednak zarówno obecna głowa państwa, jak i poprzednia prezydent Węgier swoje pierwsze wizyty zagraniczne po objęciu urzędu zorganizowali do Polski. Bez względu bowiem na stan wzajemnych stosunków, na szczeblu międzypaństwowym utrzymywano kanały komunikacji politycznej. W poniedziałek 16 grudnia prezydent Tamás Sulyok uczestniczył w Wiśle w spotkaniu prezydentów państw Grupy Wyszehradzkiej.

Od 1 stycznia Polska przejmuje rotacyjne przewodnictwo w Unii Europejskiej od Węgier, z którymi – jako państwem UE – ma współpracować między innymi w kwestii unijnej polityki migracyjnej.

Udzielenie przez Węgry azylu opozycjnemu politykowi nie po raz pierwszy wzbudza kontrowersje polityczne. 20 listopada 2018 r. azyl na Węgrzech uzyskał były premier Macedonii Nikola Gruevski, który w państwie obecnie noszącym nazwę Północnej Macedonii został skazany za nadużycie władzy.

Komentarz

- Należy przypuszczać, że węgierski wymiar sprawiedliwości odmówi Polsce przekazania M. Romanowskiego, pomimo wydanego ENA.
- Ewentualny powrót do Polski polityka opozycji możliwy będzie jedynie na podstawie wydanego przez sąd „listu żelaznego”.

- Kontrowersyjne politycznie udzielenie azylu oznacza istotne pogorszenie się dotychczasowych relacji polsko-węgierskich.
- Sprawa ochrony międzynarodowej dla polskiego polityka opozycyjnego może stać się przedmiotem debaty i działań na forum UE na temat zasad: praworządności i lojalnej współpracy w rozumieniu art. 4 ust. 3 Traktatu o Unii Europejskiej, zwłaszcza w kontekście przejęcia przez Polskę od Węgier rotacyjnej prezydencji 1 stycznia 2025 r.